GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 81.

W NIEDZIELĘ DNIA 7. PAŹDZIERNIKA 1804.

Dzień 4 Października był dla mieszkańcow miaſta ſtołecznego Krakowa dniem powszechney radości.

Dnia tego był obchodzony dzień Swietny Imienin naszego Nayukochańszego Monarchy, wraz z uchwalonym przez J. C. K. Mość przyięciem dziedzicznego Ceſarſtwa Auſtryi, z odpowiadaiącą świetnością tak wysokiey godności.

W tym celu zgromadziły ſię wszyſtkie cywilne i woyskowe Dikaſteria tegoż Stołecznego Miaſta o godzinie 9½ u JW. JPana kommendanta Galicyi Zachodniey, Jenerała artyleryi Hrabi de Kaunitz. Regiment pieszy Xcia Wirtemberskiego i szwadron husarow od regimentu Xcia Lichtenſteina po prawey, a cechy z chorągwiami po lewey ſtronie rynku w naywiększey paradzie wyſtąpiły.

Całe zgromadzenie udało ſię o godzinie 10 z pomieszkania Jenerała Kommenderuiącego do domu mieyskiego Kommiſſyi w rynku, tam był czytany naywyższy Patent względem przyięcia dziedziczney godności Ceſarza Auſtryi, z balkonu w polskim i niemieckim ięzyku przez dwoch radcow magiſtratualnych, przy odgłoſie kotłow i trąb, wśrod częſtych okrzykow: "Niech żyie Franciszek II, rozweselonego ludu.

Po przeczytaniu Patentu dały ſię słyszeć po trzykroć razy wyſtrzały z ręczney broni, tudzież huk armat przez artyleryą na około miaſta i na zamku na 3 baterye rozdzieloną.

Wreście całe zgromadzenie udało ſię do kościoła Panny Maryi, gdzie JW. Xiądz Biskup Gorzeński Summę celebrował, a W. JX. Kanonik Dubiecki miał do uroczyſtości dnia tego ſtosowne i bardzo dobrze ułożone Kazanie. Nabożeńſtwo zakończyło ſię śpiewaniem *Te Deum laudamus.* W ciągu tey uroczystości były dawane kilkakrotne wyſtrzały z ręczney broni i z armat.

Potem był W. obiad u kommenderuiącego Jenerała, na który przełożeni różnych Dikaſteryow, i pierwsze osoby z wszyſtkich ſtanow zaproszone były. W wieczor dla uświetnienia dnia tego był dany bezpłatny teatr i bal w Rychterowskim domu.

Z Wiednia d. 29. *Września.*

J.C.K. Mość raczył C. K. porucznika, a teraz rotmiſtrza w regimencie husarow hrabi Blankenſteina, Józefa Symonyi Vitezwara, przez wzgląd na iego wieloletnią służbę i okazaną w wielu razach odwagę, z całem iego potomſtwem wynieść nayłaskawiey z uwolnieniem od taxy do godności barona.

C. K. radcę sądow ślacheckich w Tarno-

wie, Jana Czetscha, raczył J. C. K. Mość, przez wzgląd na iego 21 letnią tak woyskową iako i cywilną służbę i okazaną w niey pilność i zdatność, mianować nayłaskawiey prezesem nowych ślacheckich sądow w Bukowinie.

Z Pragi d. 24. Września. D. 23 odprawiły się w tuteyszym obozie pierwsze wielkie polowe obroty, na które udali się Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość, i Arcy Xiążęta w towarzystwie wszystkich tu wysokich gości i jenerałow. Widzow różnego stanu było nadzwyczay wiele, i działaiące woyska miały honor pozyskać pochwałę Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość. W wieczor udali się Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość, Arcy Xiżna Teressa z swoim JO. małżonkiem Xciem Saskim, Arcy Xiążętą Palatyn, Ferdynand i Maxymilian na tuteyszy teatr stanow, na którym dana była opera włoska *Achilles.* Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość za wniyściem do loży byli okrzykami radości powitani.

Z wielu okolic Austryackiey Monarchii nadchodzą doniesienia o uroczystościach z powodu przybraney godności przez J. C. K. M. dziedzicznego Cesarza Austryi.

W Klagenfurcie obchodzono tę okoliczność d. 9 t. m. z naywiększą okazałością. W wigilią w wieczor o godzinie 8 za danym znakiem z armaty, odezwały się wszystkie dzwony w mieście z setnem z armat wystrzałem i muzyką janczarską. Nazaiutrz o godzinie 9 z rana, udała się cała parada z rządowego domu na nowy rynek, gdzie iuż wystawione było rusztowanie i woyska czworgran uformowały. Gubernialny radca i kreiskapitan tuteyszy, baron Rechbach, otoczony tuteyszemi monarchicznemi urzędami, magistratem i duchowieństwem udał się na przeznaczone mieysce. Przed kreiskapitanem niesiono Cesarski patent w karmazynowym aksamicie oprawny; ieden oddział grenadyerow poprzedzał, drugi kończył orszak. Przybywszy do rusztowania, gdzie iuż zgromadzeni byli ślachta, deputowani, officyerowie sztabu kapituła i liczna publiczność, wszedł nań pierwszy cyrkularny kommissarz P. Ehrenberg, odebrał naywyższy patent i czytał go w głos. Po skończonym czytaniu słyszeć się dał powszechny okrzyk: " Niech żyie Franciszek II. dziedziczny Cesarz Austryi! " a po odgłosie trąb i bębnow nastąpił potroyny wystrzał z ręczney broni. Ztąd udał się cały orszak do kościoła S. Piotra i Pawła dla podziękowania Bogu za powiększoną godność Nayiaśnieyszego Domu Austryackiego. Biskup Gurki celebrował. W czasie nabożeństwa stoiący przed kościołem grenadyerowie dali trzy razy ognia i tyleż razy odezwały się armaty na wałach. W wieczor zakończono tę miłą uroczystość uderzeniem we wszystkie dzwony i setnem z armat wystrzałem. Stany dla upięknienia tey uroczystości, dały każdemu w szpitalu leżącemu żołnierzowi po 17 kr. a instytutom ubogich przy obu tuteyszych parafiach po 100 ryn.

W Willach w Wyższey Karyntyi, w Judenburgu i Cyli niemniey uroczyście obchodzono tę okoliczność d. 9 Września.

Z Tyrnawy piszą: "D. 16 Września obchodzone tu było przybranie godności przez Nayiaśnieyszego Cesarza Jegomości dziedzicznego Cesarza Austryi uroczystem nabożeństwem przy wystrzałach z ręczney broni i moździerzy. Dway tuteysi mieszczanie dali z tey okazyi każdemu tuteyszemu i Leopoldstadtskiemu żołnierzowi inwalidow po kwarcie dobrego wina budzkiego i pół funta mięsa, a podofficyerom po pół garca wina.,,

W Gran z takąż uroczystością obchodzono tę radosną okoliczność.

Z Agram piszą pod dniem 18 Września: " Dzień wczorayszy był dla mieszkańców tu-

tey**zych dniem radosnym z powodu ogłoszenia przybraney przez J. C. K. Apostolską Mość godności dziedzicznego Cesarza Austryi. Kochany nasz obergespan hrabia Amade zebrał jeneralną kongregacyą całego komitatu. Dniem wprzody dawał hrabia Ban wielki obiad; w wieczor był teatr zewnątrz i wewnątrz pięknie oświecony, a przed domem barona Kulmera wznosiła się piramida z napisem w transparencie: " Niech żyie Franciszek II. Dziedziczny Cesarz Austryi! ,, Na teatrze grano sztukę: *Fryderyk Arcy Xżę Austryi.* Posiedzenie stanow d. 17 było bardzo liczne. Obergespan otworzył go mową, w którey wyłuszczył powody, które J. C. K. Mość skłoniły do przybrania tytułu i godności dziedzicznego Cesarza Austryi, odmalował razem oycowską staranność, z iaką J. C. K. Mość przy ogłoszeniu tego radosnego zdarzenia zapewnił nietykalność konstytucyi i przywileiow węgierskiego narodu. Wychwalał szczęśliwość ludow, które przez swoią wierność i przychylność otrzymały przez dobroć dziedzicznego Monarchy zapewnienie swoich od wiecznych przywileiow. Potem czytany był naywyższy patent, po którego ogłoszeniu dały się słyszeć okrzyki: " Niech żyie Franciszek II.!,, a woyska stoiące na rynku dawały z ręczney broni i mozdzierzy ognia. Naywyższy patent postanowiono wciągnąć w akta, i po całym kommitacie ogłosić go kazać w kroackim ięzyku. Po skończonym posiedzeniu udały się stany do hrabiego Ban przy assystencyi ślacheckiey gwardyi i woyska, a ztamtąd z tymże hrabią &c. do katedralnego kościoła na *Te Deum*, pod czas którego dawano znowu z ręczney broni i mozdzierzy ognia. W południe dawali hrabia Ban, kommenderuiący F. M. L. Chernell i Obergespan hrabia Amade obiady. W wieczor był bal na redutowey sali, a dziś daie mieyski korpus bezpłatną reprezentacyą na teatrze. ,,

List z Wenecyi d. 15 *Sierpnia.* W liście pod d. 21 Lipca, który wiele gazet powtórzyły, rozgłoszono fałszywą wiadomość, iakoby port wenecki wolnym portem był ogłoszony, gdy na ów czas nie było ieszcze nawet wyszło naywyższe postanowienie względem tego portu. Dla sprostowania więc tego błędu, donosiemy, iż przez wyszłe potem naywyższe rozporządzenie pozwolony iest dla handlu i portu weneckiego wolny skład bez celney opłaty morzem przychodzących i odchodzących towarów w zamkniętym magazynie, tak iak dotąd iest w Genui.

Z Brynu d. 28. *Września.*

Z Konstantynopola donoszą pod dniem 25 Sierpnia, że W. Sułtan zachorował, i lud bardzo się iego słabością zasmucił, ale przy odeyściu poczty iuż się miał lepiey.

Zbyteczne upały wzniecily w tey stolicy zaraźliwe gorączki, na które wiele ludzi umiera.

Francuzki poseł obchodził uroczyście wyniesienie Napoleona na godność Cesarza; ale na tey uroczystości znaydowali się tylko posłowie neapolitański, pruski i hollenderski; inni zaś iako niemaiący ieszcze o tem doniesienia od swoich dworow, nie sądzili bydź rzeczą przyzwoitą na niey się znaydować.

Porta odebrała urzędowe doniesienie o zwycięztwie Bekira baszy nad deiami serwiyskiemi, i W. Sułtan miał postanowić, aby tamteysi iego poddani nie byli więcey uciskanemi, nadadź im rządcę z ich religii, i wszyscy będący w tey prowincyi Turcy maią się cofnąć. Bog by dał, żeby ta wiadomość była prawdziwa.

Lubo Porta oznaymiła na nowo, że Arabowie w Egipcie od Arnautow zupełnie są pobici i rozproszeni, prywatne iednak ztamtąd listy wcale przeciwnie donoszą.

Ponieważ Ismael basza przywłaszczył sobie baszostwo Akry, które Porta Ibrahimowi baszy przeznaczyła, i pozostałych skarbow po Dzezarze baszy wydać nie chce, postanowił przeto W. admirał z Ibrahimem baszą opanować siłą twierdzę Akrę. Pierwszy opisał ią z morza mocną eskadrą, a drugi znaczną siłą na lądzie.

Janczarowie w Konstantynopolu oburzyli się, ponieważ im od kilku tygodni nie płacą żołdu.

Z Petersburga d. 7. Września.

Część naszey eskadry, na którey znaydował się minister marynarki, wice admirał Czyczakow z swoią małżonką, powrociła znowu do Kronstatu, wytrzymawszy okropną burzę na morzu d. 2 t. m., która także niektóre okolice miasta zalała. Druga część tey eskadry popłynęła iak wiadomo na północne morze.

Wczoray rowno z świtem zapalił się nowy most pływaiący, prowadzący z letniego ogrodu do twierdzy i 3 łyżwy się z niego spaliły. Dzieki czuyności policyi, że natychmiast ugaszono ogień, bo inaczey mogł się daleko rozszerzyć, zwłaszcza, że zaraz przy moście stała barka naładowana prochem, którą czemprędzey oddalono.

Wszyscy jenerałowie, półkownicy i kommendanci regimentow, którzy się na rewii znaydowali, otrzymali od Imperatora Jmć brylantowe pierścienie znaczney wartości, a inni officyerowie trzecią część rocznego swoiego żołdu.

Z Londynu d. 18. Września.

D. 12 słyszano znowu w Dowrze mocne strzelanie z okolic Boulogne, które pochodziło z attaku przez nasze okręty francuzkiey flotyli, która była z Dunkierki do Kale przybyła, a teraz udała się do Boulogne. Około 100 statkow liczney bulońskiey flotylli wyszły znowu przed port tamteyszy.

Admirał Popham, zaprowadza teraz nowe znakowe telegrafy. Naypierwsze ich doświadczenie czynił z naszą przed Boulogne eskadrą. W 11tu minutach nadeszły stamtąd przez Dungenes doniesienia. W takimże przeciągu czasu mogą doyśdz do Dunow. Ażeto pierwsze dopiero iest doświadczenie, zatem rozumiemy, iż w czasie będziemy mogli mieć w 5 min. w Dunach, a w pół godz. w Londynie wiadomość o wypłynieniu bulońskiey eskadry. Wschodnie indyyska kompaniia, iuż od dawna podobne znaki zaprowadziła.

W Walmer Castle była nieiako rada morska, na którey znaydowali prezydent admiralicyi lord Melwill, admirał Keith, Popham i inni officyerowie morscy. Naradzenia nie miały się, iak mowią, tyczyć wyprawy przeciw francuzkim brzegom, ale środkow obrony wczasie zimy. Zamiast wielkich okrętow, które dla burz nie mogą się na morzu utrzymać, ma znaczna liczba małych woiennych okrętow pod Sidney Smithem, Pophamem &c. pod nieprzyiacielskiemi brzegami krążyć.

Podług ostatnich doniesień z Ameryki, sąd nowiorski, który zatrudnił się okolicznością śmierci nieszczęśliwego Hamiltona, uznał wice prezydenta ziednoczonych stanow P. Burr iego zaboycą, a PP. Ness i Pendletona, sekundantow obu poiedynkuiących, za współwinnych. P. Pendleton sekundant Hamiltona bardzo się chwalebnie obronił, i ani słowa nie powiedział na potępienie P. Burra, który w okolicach Filadelfii niebezpiecznie choruie na puchlinę głowy.

Z Nowegoiorku piszą pod 3 Sierpnia, że P. Delabigarre, professor medycyny, odkrył nowy gatunek powietrza, które nazywa antiseptycznym gazem, i ma bydź nader skutecznem lekarstwem przeciw żołtey gorączce, na którą tam nieszczęściem od 28 Lipca do 4 Sierpnia 63 osób umarło.

Wszyscy francuzcy Xiążęta bawiący w Anglii, znayduią się teraz w Londynie, lub w iego okolicach, i wcale nie słychać, żeby mieli za granicę wyieżdżać.

Cena chleba spadła znowu w tych dniach cokolwiek.

Pisma nasze mowią, iż ieden officyer podał naszemu rządowi plan zniszczenia lub spalenia nieprzyiacielskiey flotyli w Boulogne pomimo licznych batteryy; lord Melwill i P. Pitt pochwalili ten plan i ma w krotce bydź wykonany. Lecz wielu kładzie go w liczbie powietrznych proiektow, o które teraz u nas nie trudno.

Z Dunkierki i innych francuzkich portow oddaliło się wiele neutralnych okrętow z obawy embargo. Z 20 wyszłych ztamtąd okrętow, zatrzymały nasze 10 i do naszych portow odesłały.

Lord prezydent londyński nakazał przez odezwę, ażeby wszystkie zagraniczne okręty zawiiaiące do portu londyńskiego rozwiiały swoie banderę, skoro wniydą na Tamizę. Powinny rozwiesić też banderę, skoro podnoszą kotwice. Wszyscy kapitanowie zagranicznych okrętow muszą przed zachodem słońca mieć zgromadzony swoy lud na okrętach i nie puszczać go na ląd aż po wschodzie słońca. Jeżeliby im który maytek uciekł lub oddalili go, powinni zaraz dać o tem znać londyńskiemu szonerowi.

P. Monroe, amerykański poseł przy naszym dworze, ma bydź w nowym rządzie w Luizyanie umieszczony.

Z Bilbao piszą pod d. 18 Sierpnia do iednego kupca w Liwerpoolu: " Od kilku dni zostaiemy tu nieiako w rewolucyi: 3000 mieszkańcow stoi pod bronią, i korridora i wiele osób, które z rządcą maią związki, wtrącili do więzienia. Z tem wszystkim ieszcze ani iedney kropli krwi nie rozlano.,,

Wczoray w wieczor powrocił lord Melwill do Londynu z swoiey podroży nad brzegi, i rozmawiał zaraz z Xciem Susexu i hrabią Camden.

Podług ostatnich donieśień lorda Kornwallisa, blokowane od naszych fregat przed brestenskim portem nieprzyiacielskie armatne łodzie, nadaremnie czyniły powtorne usiłowania do wymknięcia się.

Ciągle od kilku tygodni panuiąca pogoda przykłada się nie mało do zabaw Królewskich w Weymut, gdzie zawsze z familiią używa morskich przeiazdzek. D. 9 udaiąc się na przeiazdzkę otrzymał depesze od ministrow; nie miał ich czasu czytać, zabrał ie więc z sobą wraz z posłańcem na bat, przeczytał i odprawił posłańca. Dla bezpieczeństwa Królewskiego zachowana tam iest wszelka ostrożność. Fregaty i inne woienne statki czuwaią w pewney odległości portu, a w wieczor o godzinie 8 stawiaią dwiema rzędami straże; ieden rząd od morza, drugi przy szańcach. W nocy patroluie ustawicznie gwardya około pałacu. Na wzgorkach rozstawione są także straże. Usypana iest batterya na tamie, z ktorey wszystkie okręty wchodzące do portu mogą bydź sięgane, a z drugiey strony stoi park artyleryi. Procz tego znayduie się w bliskości z 4000 piechoty i iazdy oboz, który w kilka minut w gotowości do boiu stanie. Po godzinie 9 nikt do miasta nie wiedzie; wszystkie rogatki są zamknięte i strażą osadzone. Pomimo zagrożeń nieprzyiaciela, nigdy nie widziano więcey kąpiących się ludzi nad brzegami iak teraz, chociaż te mieysca nayłatwiey sze są do wylądowania.

Przy St. Domingo znaydowały, podług ostatnich donieśień, 3 angielskie fregaty, które miały tamteysze porty blokować. Dessalines i Christoph są w niezgodzie. Mniemaią teraz, iż bez znacznego posiłku z Europy nie można z naszey strony attakować Martyniki.

Niedawno dobyli się złodzieie do domu Dumouriera i wykradli wszystko srebro. Trzey spiący tam ludzie, tak mocno zasnęli, iż dopiero rano kradzież postrzegli.

W tych dniach przeszło znowu przez Londyn 200 rekrutow do niemieckiey legii, która iuż do 6000 ludzi liczy.

Bolońska gazeta zawiera: " D 28 Lipca przybył tu Hieronim Bonaparte w 6 konnym powozie z swoią małżonką. D. 3 zwiedzi wodą w towarzystwie znacznieyszych tuteyszych mieszkańcow port i iego okolice.,,

P. Frere poseł nasz w Madrycie przybył w sobotę do Plimutu. Zdaie się, że iakieś nie porozumienie między naszem i madryckim rządem zachodzi, ponieważ i hiszpański poseł ztąd wyiechał.

Cztery nasze pokoiowe okręty przywiozły z Jamaiki resztę francuzkich ieńcow z St. Domingo w liczbie 1500; znaydowały się 9 tygodni w drodze, i muszą 21 dni kwarantanę odbywać. Gdy odpływały z Jamaiki, kupiecka nasza z tamtąd flota była w Bleufield zgromadzona.

Rząd wysela ieszcze wiele fregat przed Boulogne.

Herbata, którą ostatnie z Chin okręty przywiozły, wystarczy więcey iak na rok na własną Anglii potrzebę.

Z Paryża d. 17. Września.

Wczoray wyiechał ztąd sprawuiący szwedzkie interessa P. Akerblad. Mowią, że go Krol do Stralsundu wezwał.

Monitor umieszcza list jeneneralnego rządcy Decaen do ministra marynarki pod 15 Maia z wyspy Francuzkiey. Donosi on w nim, że kontra admirał Linois przybył d. 1 Kwiet: z okrętami Marengo, Semillante i Berceau do wyspy Francuzkiey. " Ten niespodziewany powrot (wyraża Decaen) mocno mnie zadziwił, ponieważ Linois pisał z Batawii, że spodziewa się wiele Anglikom szkodzić, że uda się w rożne odległe strony indyyskiego morza; i że ma na 6 miesięcy żywności. Pochlebiałem sobie zapewne, tak iak ia, Obywatelu Ministrze, szczęśliwemi wypadkami. Ja tak dalece byłem pewny o dobrych skutkach, że gdy dywizya Linois nadeszła, rozumiałem, że napotkała angielską z Chin flotę, uderzyła na nią i powiększey części zabrała; że pozostałe inne dwie fregaty i hollenderski bryg, który pod iego zostawał rozkazami, prowadzą zabrane okręty, a on sam popłynął na przod dla odpędzenia angielskich okrętow, ieżeliby około wyspy Francuzkiey krążyły; lecz zawiedziony zostałem w moim oczekiwaniu, i nie mogłem dosyć, Obywatelu Ministrze, wyrazić mego zadziwienia kontra admirałowi Linois, gdy d. 2 Kwiernia przyszedł do mnie z swoiemi officyerami.,,—Tu dołączony iest rapport kontra admirała Linois o iego potyczce z angielską z Chin flotą, która 27 liczyła okrętow. Linois zgromadził kapitanow swoiey dywizyi, oświadczył im swoy zamysł, iż chce attakować linią nieprzyiacielską, która się w nocy odważnie do boiu uszykowała i oderznąć iey tylną straż. Wszyscy francuzcy kapitanowie oświadczyli ochotę i odwagę, a nawet chorzy wstali, których właśnie wiele było, aby należeć do rozprawy. Lubo można było widzieć okręty, nie mógł iednak Linois poznać prawdziwey siły nieprzyiaciela. Dwadzieścia okrętow miały 2 baterye; zdawało się postrzegać 1 fregatę, i 8 wielkich okrętow zdaiących się zasłaniać konwoy. Marengo uczynił naypierwszy wystrzał; zaczęła się rozprawa i nieprzyiacielski ogień dobrze był kierowany. Linois usiłował oderznąć niektóre okręty; ale nieprzyiaciel takie czynił poruszenia, iż zdawało się, iakoby chciał całą naszę eskadrę otoczyć. " Anglicy (wyraża Linois) przez ten obrot postawili mnie w niebespiecznem położe-

oiu. Siła ich przewazaiąca była widoczna, nie było zatem wątpliwości, którey ſtrony należało ſię chwycic, aby uniknąc szkodliwych skutkow z nieszczęśliwego boiu. „ Linois korzyſtał z otaczaiącego go dymu i oddalił ſię od nieprzyiaciela, który go przez 3 godziny ścigał, i kilkakrotnie do naszey dywizyi ſtrzelał, ale zawsze chybiał. Nasze okręty bardzo mało były uszkodzone, a z ludzi nikt nawet nie był raniony. Ponieważ krążenie tu kontra admirała Linois nie obiecywało dalszych korzyści, poſtanowił zatem popłynąć do Batawii, gdzie d. 26 Lutego przybył, i zaſtał tam batawskiego wice admirała Hartſinka z 2 liniiowemi okrętami i 1 fregatą; ale ograniczone inſtrukcya oſtatniego nie pozwalały mu czynic przedſięwziec przeciw nieprzyiacielowi i złączyc ſię z francuzkiemi okrętami. Na samem okręcie Marengo znaydowało się 70 chorych. Gdy Linois wziął na 6 mieſięcy żywność, sprzedał dawniey zabraną zdobycz za 133,000 piaſtrow, wysłał fregaty Bellepoule i Atalante na krążenie, wypłynął d. 3 Marca z Batawii, z liniiowym okrętem Marengo, 1 fregatą i korwetą do wyspy Francuzkiey, gdzie d. 1 Kwietnia przybył.

W drugim liście pod d. 20 Maia donosi jenerał Decaen daley, że owe dwie fregaty, które Linois na krążenie wysłał, przyprowadziły d. 8 Maia zdobycz w wartości 5 mill. fran. — Przyłączony do tego ieſt rapport z madraskiey gazety, w którym Anglicy się cieszą z szczęśliwego wybicia ſię chińskiey floty, o którą ſię tak bardzo obawiano.

Słychac, że ciało prawodawcze będzie na d. 9 Liſtopada zwołane, i że po koronacyi zatrudni ſię roztrząsaniem Xięgi handlowey.

P. Willers i profes. Schnurer w Tybindze są mianowani korespondentami inſtytutu narodowego.

Do Marsylii zawinęło podług naszych gazet 3 tunetańskich korsarzy dla nabrania świeżey żywności.

Dessalines ma teraz 44 regimentow na St. Domingo, ale nie przenoszą 20,000 ludzi.

P. Biot puścił ſię znowu wczoray w balonie na powietrze; balon unoſił ſię więcey pół godziny nad Paryżem.

Na odebraną wiadomość, że w rożnych okolicach Hiszpanii pokazały ſię zaraźliwe chorody, przymuszonym nasz rząd zoſtał rozciągnąć kordon na granicach Hiszpanii, i nakazać w portach kwarantannę.

Mowią, że wiele cięzkiey artyleryi do Hanoweru przeszlą.

Kompaniia spekulantow uſiłuie tu naiąć okna i place na dzień koronacyi w ulicy Panny Maryi, i dosyc wysokie ceny ofiaruie.

Z Hagi d. 22. Września.

Ambaſſador Schimmelpenninck, który tylko bawił czas przy Cesarzu Francuzow w Kolonii, i d. 18 już tu powrócił. Nazaiutrz miał naradzenie z dyrektoryatem i miniſtrem zagranicznych intereſſow; po ich skończeniu wysłał oſtatni gońca do Talleyranda do Moguncyi.

Cesarsko Rzymski poseł baron Felz miał onegday uroczyſtą audyencyą u dyrektoryatu, podczas którey oddał mu wierzytelny liſt iako miniſter Auſtryackiego Cesarza, i odebrał powinszowania od miniſtra zagranicznych intereſsow.

Wczoray rada morska odebrała wiadomość, że oſtatnia dywizya z 8 armatnych łodzi złożona d. 19 z Fleſingi do Oſtendy odpłynęła.

Załoga tuteysza z mnieyszona ieszcze ieſt 3 kompaniami piechoty, które do dalszych rozkazow do Leydy pomaszerowały.

Z liſtow z St. Martin przy wyspie S. Euſtachiego wyczytuiemy, że tam przyprowadzeno angielski okręt z Jamaiki do Londynu przeznaczony. Wiozł 35 beczek kawy z St.

Domingo, farbowne drzewo, rum, mahoniią &c. co wszystko tam zaraz sprzedano.

W Bruxelli ogłoszono, że reiestra dla popisu do woyska na rok 13 już utworzone zostały. Młodzież urodzona w roku 1783 do 1784 iest wezwana, aby się w nie zapisać kazała. Nikt z młodzieży nawet ułomny nie iest od tego wyięty, pod odpowiedzialnością rodzicow i urzędnikow.

Z Wenecyi d. 12. Września.

Podług listow z Włoch południowych, mowi pod dniem dzisieyszym iedna z naszych gazet, wyspa Malta oddana będzie Rossyi na mocy konwencyi zawartey pomiędzy tym mocarstwem i Angliią, ieżeli ta pogłoska sprawdzi się, taiemnica okrywaiąca przybywanie coraz większey liczby woysk rossyyskich do Rzpltey 7dmiu wysp może bydź za wyiaśnioną uważana &c.

Z wyspy Sardynii odebraliśmy wiadomości następuiące, które za urzędowe uważać można: " Jedna galera i dwie półgalery J. K. Mci Sardyńskiey pod dowodztwem kawalera Desgeney zaczęły krążyć około Tunis i dnia 15 p. m. po uporczywey bardzo bitwie opanowały iednę felukę i iednę galiotę Tunetańskie; pierwsza 4 armatami i 45 ludzmi uzbroiona była; druga zaś miała 2 armaty, dwa mozdzierze i 42 ludzi; pierwsza miała 3 ludzi zabitych, druga 11. Te dwie zdobycze zaprowadzono do bespiecznego portu. ,, Piszą z Bononii, że nieustraszony powietrzny żeglarz Zambeccari, ma w krotce przedsięwziąść trzecią powietrzną podroż; tą razą 3 iego przyiacioł towarzyszyć mu będzie.

Z Kolonii d. 16. Września.

J. C. M. nazaiutrz po swoim do naszego miasta przybyciu obieżdżał konno okolice miasta w towarzystwie kommendanta straży honorowey. O godzinie 2 po południu J. C. Mość przyymował władze woyskowe i cywilne; potem dawał audyencyą deputacyi kupcow; przez godzinę z niemi rozmawiał i raczył im podchlebne uczynić obietnicę. O godzinie 5 po południu Cesarz odprawił rewiią z załogą mieyscową na nowym rynku, ćwiczenia trwały przez godzin 2; J. C. M. miał na sobie mundur swoiey straży granadyerow. O godzinie 9 w wieczor Cesarz wraz z swoią małżonką udał się do bramy, która była przepysznie oświecona. W środku wieży był zrobiony balkon przepysznie ubrany, skąd przypatrywali się Cesarstwo Jmć fajerwerkom. Brama miała kształt kolisty i przepyszny wystawiała widok. — Dnia 15 czterech znacznieyszych plebanow Kolonii przedstawionych było Monarsze przez biskupa akwisgrańskiego; P. Jakobi prezydent jeneralnego konsystorza wyznania Auszpurgskiego w departamencie Reery, Renu i Mozelli był także na audyencyą do J. C. M. przypuszczony. Tegoż dnia Xżę Jmć Birkenfeld przybył tu z Dusseldorfu dla powinszowania Cesarzowi. P. Schimelpenuink ambassador Rzpltey batawskiey w Paryżu przybył tu d. 14, a dnia 15 przez godzinę z J. C. M. rozmawiał.

Z Rzymu d. 16. Września.

Nuncyusz Apostolski w Wiedniu uwiadomił dwor nasz przez wysłanego gonca, że J. C. K. M. Rzymska iako zwierzchnik Monarchi Austryackiey przybrał tytuł Cesarza dziedzicznego Austryackiego. Mowią tu że Oyciec Sty posłał zaraz nowe wierzytelne listy swoiemu Nuncyuszowi do Wiednia i wydał breve stosowne do tey nowey godności J. C. K. M. Rzymskiey.

Od nieiakiego czasu gora Wezuwiusza iest niespokoyną i wyrzuca wiele lawy, nierobi iednak zniszczenia. Uważaią tu że w moment, gdy ten Wulkan zaczął wybuchać, które wybuchanie gęsty dym i huk podziemny poprzedziły, mocne trzesienie ziemi uczuć się dało w Spoletto i iego okolicach, a w odległości od Wezuwyusza 65 mil.

DODATEK

DO N^RU 81.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 7. PAŹDZIERNIKA 1804.

WIADOMOSC

O Francuzko-zachodnio-indyyskiey wyspie S. Łucyi. Przez medyka Pugnet na S. Łucyi mieszkaiącego.

Wyspa S. Łucyi leży prawie wśrodku wszyſtkich Antillow, i może w wszyſtkich porach roku i do wszyſtkich okolic wysełać okręty. Jeſt także ze wszyſtkich ſtron doſtępna, a zatem wygodnem mieyscem do lądowania z wysp pobliskich. Z tego względu zawsze Anglicy mieli na nią oko.

Grunt nie ieſt tak podły, iak go okrzykniono. Powierzchnia iego składa ſię z szychty urodzayney ziemi, która ſię z zepsucia roślin utworzyła; niżey leży iuż czyſta, tłuſta, do raffinowania cukru przydayna, iuż zmieszana, rozsypuiąca ſię i dogodna roślinom glinkowata ziemia; głębiey łupiący ſię dziurkowaty kamien; pod nim szychta piasku, potłuczone muszle, kamyki, głazy; nakoniec po tych tych 4 iedna po drugiey naſtępniących szychtach znayduie ſię czarna ziemia zmieszana z kwarcem, feldspatem i szerlem. Z tych kamieni robią Karaibowie ſiekiery, któremi swoie czołna wyrębuią.

Cała powierzchnia tey wyspy ieſt przy małey uprawie urodzayną; gory nawet i nayniedoſtępnieysze mieysca mogą obfite wydać urodzaie. Jedne okolice są zdatne do wydawania Kakao, drugie kawy, trzecie trzciny cukrowey, inne nakoniec bawełny i *Cinchona caribaea*, którey skutki doświadczone są w medycynie.

Senes, Tamaryndy, biały cynamon, piment, gwaiakum &c. &c. przedziwnie ſię tu udaią. Rodzą ſię tu także nadzwyczay piękne muszkatołowe gałki; gwoździki, pieprz, przedziwney wielkosci aloeſſy i tem podobne drogie w Europie korzenia. Indygo rośnie w wielkiey obfitości po ugorach. Koczeneli ieſt podoſtatkiem, lubo iey nie zbieraią. Oprocz tego wydaie ta wyspa rozliczne ogrodowiny, owoce, warzywa, drzewa do budowy i ſtolarszczyzn.

Kiedy ciekawy zbliży ſię do rozległych laſſow tey wyspy, których nawet kraiowcy nigdy nie zwiedzili, a niszcząca ſiekiera kraiem ich tylko dotyka, rozumie, że same tylko krzywe, spruchniałe z ſtarości znaydzie drzewa; lecz bardzo ſię myli: poſtrzeże tu równie proſte, grube i zdrowe drzewa, iak gdyby ich sztuka pielęgnowała. Nie szkodzą sobie, chociaż gęſto rosną, iedno nad drugie w gorę ſię wynosi; pomiędzy niemi rośnie ieszcze bardzo wiele roślin, które ſię po nich pną, i iedno z drugim spaiaiąc czynią naypięknieysze szpalery. Sciskaiąc ſię z sobą, opuszczaią gałęzie do ziemi, które przyymuiąc ſię znowu, czyuią laſsy prawie niedoſtępnemi.

Grunt wyspy ieſt bardzo nierowny. Powierzchnia ziemi tak ieſt nieregularna, iak iey wnętrzności; lecz ta nieregularność nie wydaie ſię na oko patrząc z gory na pobliskie okolice. Potrzeba ią z iednego końca do drugiego przebydź, a nawczas poſtrzeżemy kupy nierownych i rozrzuconych maſs ogromnych. Ta atoli nierowność ułatwia robienie drog przez gory do wewnętrzney kommunikacyi.

Zdayduią się tu mineralne i ciepłe, a nawet siarczyste wody.

Klima nie iest tu tak nie zdrowe, iak pospolicie mniemaią; przyczyny niezdrowości są łatwe do uprzątnienia, i z małą pracą można tę wyspę nayzdrowszą i naymilszą z wszystkich osad francuzkich uczynic. Z resztą klima tey wyspy pobudza mieszkańcow do miękkości i rozkosz.

Liczba Mieszkańcow.

Białych męszczyzn	468
Białych kobiet	322
Białych chłopcow	303
Białych dziewcząt	202
Oliwkowych mężczyn	244
Oliwkowych kobiet	542
Oliwkowych chłopcow	443
Oliwkowych dziewcząt	431
Czarnych mężczyn czyli Mureynow	3705
Murzynek	5473
Murzyńskich chłopcow	2324
Murzyńskich dziewcząt	2188
[Ogółem	16645

W roku 1790 rachowano na tey wyspie 22,245 osob, pomiędzy którémi znaydowało się około 20,000 zdatnych do pracy Murzynow.

W tymże czasie liczono tam:

Plantacyyy cukrowych i młynow	60
—— Bawełnianych	415
—— Kakao	94
Plantacyy Kawy	200
Gorzelni rumu	25
Gruntu zasadzonego trzciną cukrową sążni kwadratowych	1533
—— —— Bawełną	5777
—— —— Kakao	513
—— —— Kawą	971
—— —— Zbożem	2600
Łąk	3369
Koni i klacz	980
Mułow i mulic	704
Osłow i oślic	77
Wołow i krow	2824
Owiec, skopow i koz	6182
Swiń	419

Teraz znayduie się tylko:

Plantacyy cukrowych i młynow	45
—— Bawełnianych	226
—— Kakao	66
—— Kawy	133
Gorzelni rumu	18
Wapiennych piecow	13
Gruntu zasadzonego trzciną cukrową sążni kwadratowych	916
—— —— Bawełną	2330
—— —— Kakao	289
—— —— Kawą	595
—— —— Zbożem	1114
Łąk	1553
Koni i klacz	238
Mułow i mulic	578
Osłow i oślic	79
Wołow i krow	1042
Owiec, skopow i koz	3187
Swiń	307

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa, ninieyszym do publiczney podaie wiadomości, iż oświecanie latarni na wzor Wideński w mieście Krakowie przedsięwzięte będzie, do czego nowe latarnie Wideńskie z wszelkim do nich należącym porządkiem rozdane zostaną, zaś oświecanie tych latarni na lat 10 to iest od dnia 1 Listopada 1804 aż do ostatnie Pazdziernika 1814 sposobem licytacyi na dzień 22 Października r. b. w Ratuszu Krakowskim o godzinie 9 zrana odbywać się maiącey, temu w arędę wypuszczone będzie, który się za naymnieyszą cene takowego oświecania podeymie. Cena fiskalna rocznego oświecania wynosi ryń. 6190 zaś wadium ma bydź w kwocie ryń. 619 przed licytacyą złożone, inne tey licytacyi tyczące się kondycye mogą bydź co dziennie w tuteyszey Expedyturze przeyzrane.

Drdacki.
Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Dnia 21, Września 1804.
Hohn.

Magiſtrat Miaſta C. K. Lublina ninieyszym Publicznym Edyktem wszyſtkim i każdemu wszczególności dowiadomości podaie, iż na żądanie Zyda Joaka Ickowicza wierzyciela Licytacya Kamienicy tu w Lublinie ſtoiącey prawnie przekonanych Szymona Fislowicza i Chai małżonkow, tudzież Borucha Jakubowicza i Joby mała. własney podług dzieła detaxacyi przez poprzednicza lub w czaſie Licytacyi w Regiſtraturze przeyrzec ſię mogącego, do ryń. 2017 kr. 25 urzędownie oszacowaney, dnia 24 Octobris 1804 o godzinie 10 zrana w mieyscu Magiſtratu tuteyszego odprawiać ſię będzie, gdzie więcey offiaruiący nad uſtanowioną cenę fiskalną ryń 2017 kr. 25 wynoszącą, ſtosownie do uſtawy sądowey §. 436. Długi na teyże Kamienicy zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na ſiebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem ſię długu zapłacenia przyiąc wzbraniali ſie, dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy z gruntem hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 23 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywaią ſię. gdyż przeciwnie, którzyby napomienionym terminie nieſtanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo tę Kamienicę przeymuiącemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedarzy albo innego dłużnika maiątku poszukiwać maią.

Dan w Lublinie dnia 4 Septembris 1804.

Engbricht.
Lewandowski.
Stefanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Maſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym do publiczney podaie wiadomości, iż ponieważ drugi termin, który był wyznaczony na dzień 1szy Października r. b. do zaarędowania Myta rogatkowego, także bezskutecznie upłynął; przeto do tego zaarendowania nowy termin na dzień 15 Października r. b. o godzinie 9 wyznacza ſie.

Wszyscy zatym Licytanci, którzy sobie życzą toż Myto na rok ieden, to ieſt od dnia 1 Liſtopada 1804 aż do tegoż dnia 1805 zaarendować. Maią ſię w nowym pomieszkaniu magiſtratualnym na ulicy Brackiey znaydować. Cena fiskalna ieſt 22,500 ryń., którey dzieſiąta część iako wadium w kwocie 2250 ryń. przed Licytacyą złożona bydź ma. Dalsze tegoż zaarendowania tyczące ſię kondycye mogą bydź codziennie w tuteyszey Expedyturze przeyźrzane.

Gollmayer.
Rangſtein.
Fiala.

Z Rady Magiſtratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 2. *Października* 1804.
Hohn.

Dnia 15go Octobra t. r. o godzinie 10tey z rana będzie na mocy wysokiego Gubernialnego dekretu pod d. 2 Auguſta Nro 224 w Gubernialney Galicyyskiey Dyrekcyyney expedyturze w Lwowie odprawiać ſię licytacya liwerowania świec woskowych, to ieſt dla urzędow C. K. w Krakowie znayduiących ſię, na 3 poſobie naſtępuiące lata i kontrakt zawartym zoſtanie, i takowi tylko przypuszczeni zoſtaną którzy na niżey wyrażone punkta deklarować ſię będą.

Każdy licytant ma ſię w wadium 250 zł. ryń. zaopatrzyć bez którego nikt przypuszczonym nie zoſtanie.

Obowiązki doſtawiania rocznego kwantum świe woskowych przy licytacyi uwiadomione zoſtaną im, zaś inne o kondycye w cześniey można ſię w C. K. cyrkularnym urzędzie Krakowskim lub w Gubernialney dyrekcyyney Expedyturze dowiedzieć.

Dan we Lwoie d. 25 Września 1804.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa Małgorzetę z Nowakowskich Zawadowiczowa uwiadomia, iż iey oyciec Michał Nowakowski dnia 7 Kwietnia 1802 roku zoſtawiwszy część ſtego maiatku w summie zł. ryń. 338 kr. 30 bez teſtamentu pomarł, gdy zatem taż Zawadowiczowa ieſt nieprzytomna, i iey pomieszkanie wcale nie ieſt wiadome; więc niniejszym

Edyktem napomina się, ażeby swoie oświadczenie, czyli przerzeczone dziedzictwo z dobrodzieystwem prawa i inwentarza obiąć sobie życzy, lub się też onego zrzeknąc chce, do tuteyszego magistratu w przeciągu trzech lat i niedziel 18 rachuiąc od dnia 27 Stycznia r. b. 1804 tym pewniey podała, i prawa sobie do tegoż dziedzictwa służące udowodniła, gdyż inaczey po upłynieniu tego czasu, dziedzictwo to zgłaszaiącym się i prawa swoie udowodniaiącym przyznane i wydane zostanie.

Drdacki.
Kannamiller.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 10 *Sierpnia* 1804.
Plinta.

Przez Magistrat Miasta C. K. Krakowa ninieyszym edyktem do publiczney podaie się wiadomości, iż różne rzeczy ruchome po ś. p. Marcyannie z Ziebrowskich Schmidowy pozostałe; iako to: kleynoty, złoto, srebro, zegarki, wino, miedz, suknie, bielizna, i inne sprzęty do nowe na żądanie P. Jerzego Bayera exekutora testamentu dnia 9go Październik: r. b. o godzinie 9tey z rana poczynaiąc, i ciągle w następuiących dniach w kamienicy na ulicy Mikołayskiey pod Nrem 629 stoiącey, za gotowe pieniądze przez publiczną licytacyą sprzedawane będą.

Wszyscy zatym w spomnionych rzeczy ochotę nabyć maiący, maią się na wzwyż rzeczonym dniu i mieyscu znaydować.

Drdacki.
Gollmayer.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 21 *Września* 1804.
Plinta.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż różna ruchomizna po zmarłym P. Michale Wolfmannie pozostała; iako to: złoto, srebro, miedź, cyna, żelazo, naczynia, gliniane, szkło, kobierce, obrazy i inne, dnia 15 Października b. r. o zwyczaynych godzinach to iest: zrana od 9 do 12, a po południu od 3 do 6 ciągle aż do czasu ukończenia; tu w Krakowie na Grodzkiey ulicy w Kamienicy pod Nrem 229 przez publiczną licytacyą sprzedawana będzie. — Wszyscy przeto chęć kupienia maiący na wzwyż wyrażonym terminie i mieyscu stawić się maią.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 28. *Września* 1804.
Plinta.

Na mocy wysokiego Gubernialnego Dekretu pod 14 7bra 1804 Nro. 36,651 ninieyszym do wiadomości podaie się, iż w Mieście Haluszer zawakowało mieysce drugiego assessora wraz i kontrolora kassy z pensyą roczną 100 ryń. gdzie kompetenci życzący sobie tego mieysca, a posiadaiący ięzyk, łaciński, polski i niemiecki oraz i zaopatrzeniem się kaucyią 300 ryh. prożby swe naydaley do ostatniego 8bra 1804 urzędowi Cyrkularnemu Stryskiemu podać maią. W Krakowie d. 25 7bra 1804.

Cesarsko Krolewskie Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey deklaruią Woyciecha Myszkowskiego dla niedołężności umysłu iego, stosownie do §. 251, 252 i 253. Części I. Ustawy Prawa Cywilnego, za niezdatnego do zarządzania swym maiątkiem, i ustanawiaią mu zastępce w osobie Jmć Xiędza Jozefa Myszkowskiego.

W Krakowie dnia 22 Sierpnia 1804.

Jakob Kulczycki, V. P.
W. Roskoschny.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Galicyi Zachodniey.
Bech.